

SPADKOBIERCY – NIE TRĄĆCIE POWÓDZTWA!

W tym miesiącu przedstawię sprawę panów J., która zasługuje na uwagę gdyż jak wskazuje praktyka dnia codziennego - podobne sprawy zdarzają się niezwykle często i równie często pojawiają się pytania jak sobie z nimi radzić.

Panowie Jan i Radosław J. zwrócili się do mnie przedstawiając taką sytuację: pani Katarzyna J. będąca żoną Jana i matką Radosława, wystąpiła do sądu z powództwem o zapłatę pewnej kwoty przeciwko spółce „X”. Dokładny przebieg tej sprawy nie jest tutaj istotny, jednakże ważny jest fakt, iż sąd oddalił powództwo pani Katarzyny w pierwszej instancji. Wyrok wraz z uzasadnieniem został doręczony pani Katarzynie 2 września br. Pani Katarzyna zamierzała wnieść apelację od tego wyroku, na co – zgodnie z obowiązującymi przepisami – miała dwa tygodnie od chwili jego doręczenia, lecz nagle zmarła 10 września. W takiej sytuacji sąd z uwagi na śmierć pani Katarzyny, jako strony wszczętego przez nią postępowania, kierując się przepisami kodeksu postępowania cywilnego, obligatoryjnie zawiesił postępowanie, w konsekwencji czego dwutygodniowy termin do wniesienia apelacji przestał biec.

Panowie Jan i Radosław, po prawomocnym zakończeniu postępowania spadkowego po pani Katarzynie, będąc jej spadkobiercami, chcieliby kontynuować postępowanie sądowe przeciwko spółce „X” uprzednio rozpoczęte przez panią Katarzynę. Pytają więc czy w ogóle jest to możliwe, w szczególności z uwagi na fakt, że pani Katarzyna zmarła po wydaniu wyroku, a więc po dniu, w którym jej powództwo zostało oddalone.

Szanowni Panowie - kontynuowanie postępowania jest możliwe, gdyż pani Katarzyna zmarła w czasie biegu terminu do wniesienia apelacji, co oznacza, że wydany w jej sprawie wyrok nie był jeszcze prawomocny. W chwili obecnej postępowanie sądowe przeciwko spółce „X” jest zawieszona z uwagi na śmierć strony. Instytucja zawieszenia w tym przypadku ma na celu zagwarantowanie dalszego udziału w sprawie następcom prawnym zmarłej strony – czyli w opisaney sytuacji panom - i umożliwienie im podejmowanie skutecznych czynności procesowych. Zgodnie z kodeksem postępowania cywilnego: „sąd postanowi podjąć postępowanie z urzędu, gdy ustanie przyczyna zawieszenia”, czym w razie śmierci strony jest zgłoszenie się lub wskazanie następców prawnych zmarłego. W związku z tym powinniście panowie skierować do sądu, w którym dotychczas toczyła się sprawa, pisemne oświadczenie, iż jesteście spadkobiercami pani Katarzyny, dokumentując ten fakt prawomocnym postanowieniem wydanym w postępowaniu spadkowym. Sąd w takim przypadku podejmie

postępowanie w sprawie. Wówczas będziecie mogli wysłać do sądu pismo zawierające Wasze oświadczenie, iż popieracie powództwo, a niezależnie od tego, powinniście złożyć apelację. Jak już wcześniej wspominałem termin do wniesienia apelacji wynosi dwa tygodnie. Niezwykle istotne jest to, iż w opisanej sytuacji, termin do wniesienia apelacji biegnie na nowo, a nie – mimo iż pani Katarzyna zmarła w jego trakcie – następuje kontynuacja jego biegu. Zwracam w szczególności uwagę na uściślenie pojęcia „chwila podjęcia postępowania”, ponieważ zdarza się, że pojęcie to budzi pewne kontrowersje. Termin dwutygodniowy biegnie dla Was nie od chwili wydania przez sąd postanowienia o podjęciu postępowania, lecz od chwili doręczenia tegoż postanowienia. Jest to sytuacja dla Was korzystna, gdyż w przeciwnym razie termin ten mógłby minąć, chociażby z uwagi na opóźnienie w doręczeniu Wam odpisu postanowienia sądu, co poprzez ograniczenie prawa do wniesienia środka odwoławczego, stanowiłoby również naruszenie konstytucyjnej gwarancji prawa do sądu.

Opisana wyżej sprawa jest analogiczna do wielu z jakimi można spotkać się na co dzień. Warto więc pamiętać, że jeśli jesteśmy spadkobiercami osoby, która występowała jako powód w postępowaniu sądowym, to powództwo to nie przepada. Podjęcie opisanych przeze mnie działań może znacznie ułatwić oraz przyspieszyć sprawę, więc warto o nich pamiętać.

Radca Prawny Zbigniew Labocha
z Kancelarii prawniczej „L&D”